

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania K. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
z udziałem G. Spółki Akcyjnej w T.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19
maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 września 2018 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację K. S. (ubezpieczony), wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 18 października 2017 r., VI U (...), oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (organ rentowy) stwierdzającej, że ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy nakładczej w okresie od 1 czerwca 2008 r. do 28 lutego 2009 r.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance potrzeby wykładni przepisów, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz oczywistej zasadności

skargi. Z kolei w uzasadnieniu ubezpieczony wskazuje, że istotnym zagadnieniem prawnym jest, czy po okresie przedawnienia składek organ rentowy może wydać decyzję ustalającą, która pogarsza sytuację ubezpieczonego? Pozostała część uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania poświęcona została rozważaniom dotyczącym niedopuszczalności przyjęcia po kilku latach pozorności umowy o pracę nakładczą, gdyż godzi to w zasadę *lex retro non agit*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje na oczywistą zasadność skargi, to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyvodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną (postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777; z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi

(postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Z kolei skuteczne powołanie przez skarżącego przesłanki objętej art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351).

Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999; z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z 24 maja 2016 r., I CSK 666/15, LEX nr 2080880).

W przedmiotowej sprawie ubezpieczony we wniosku o przyjęcie kasacyjnej do rozpoznania powołuje się na potrzebę wykładni przepisów oraz oczywistą zasadność skargi, zaś w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sformułował istotne zagadnienie prawne i zawarł wywody, dotyczące zakazu retroaktywności prawa. Taka konstrukcja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia nie odpowiada wymogom przedsądu przedstawionym powyżej, szczególnie, że ubezpieczony nie powołał się na żadne przepisy prawa.

Niezalenie od powyższej wady konstrukcyjnej stwierdzić należy, że kwestia pozorności umów o pracę nakładczą była już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W szczególności w wyrokach Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 2008 r., III UK 73/07 (LEX nr 356045); z 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07 (LEX nr 376437); z 9 stycznia 2008 r., III UK 75/07 (OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53); z 9 stycznia 2008 r., III UK 77/07 (LEX nr 465895); z 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09 (LEX nr 515699) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeśli strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania warunku zapewnienia wykonawcy comiesięcznego wynagrodzenia odpowiadającego przynajmniej połowie pensji minimalnej, to ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością. W takiej sytuacji, jeśli podstawa wymiaru składek jest niższa od połowy płacy minimalnej, organ rentowy ma prawo odmówić objęcia chałupnika ubezpieczeniem z tytułu wykonywania pracy nakładczej. Doniosłość prawną posiada bowiem tylko taka umowa o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z kolei, pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania, dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą. Stanowisko to było prezentowane również w późniejszych orzeczeniach (wyroki Sądu Najwyższego: z 21 maja 2010 r., I UK 43/10, LEX nr 619658; z 3 września 2010 r., I UK 91/10, LEX nr 653668; z 13 października 2010 r., II UK 105/10, LEX nr 687035). Wskazane wyroki Sądu Najwyższego zapadły w sprawach o niemal identycznym stanie faktycznym, jak rozpoznawana. W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy przedstawiał wprawdzie pogląd, że w sytuacji, gdy umowa jest przez strony wykonywana, to nie może być mowy o jej pozorności w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., jednak nie wyklucza to możliwości badania czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa (wyroki Sądu Najwyższego: z 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09, LEX nr 577825; z 14 listopada 2012 r., I UK 247/12, LEX nr 1274955). Z tej przyczyny zawarcie umowy o pracę nakładczą wyłącznie w celu

niepłacenia wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi obejście prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/2008, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 272).

Uogólniając należy stwierdzić, że samo nierealizowanie w całości przez strony warunku konstrukcyjnego umowy o pracę nakładczą w postaci ustalenia miesięcznej minimalnej ilości pracy tak, aby zapewniała uzyskanie wynagrodzenia określonego w odrębnych przepisach, nie świadczy jeszcze o nieważności umowy o pracę nakładczą. Jest tak dlatego, że przepisy art. 83 k.c. i art. 58 § 1 k.c. stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej, przy czym czynność pozorna jest zawsze nieważna. W świetle art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. czynność ukryta może być w niektórych przypadkach ważna i dopiero wtedy jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Dlatego nie jest możliwe obejście prawa przez dokonanie czynności prawnej pozornej. Można zatem przyjąć, że strony umowy o pracę nakładczą zawartej formalnie zgodnie z obowiązującymi przepisami, mogą porozumieć się (bądź milcząco godzić) co do realizacji zobowiązania wynikającego z umowy w marginalnym zakresie jedynie w celu uprawdopodobnienia pozorów wykonywania tej umowy oraz wywołania mylnego przekonania osób trzecich (w tym organu rentowego), jakoby zawarły i realizowały ważną umowę o pracę nakładczą. Taka realizacja zawartej umowy nie opiera się wówczas na zasadzie wzajemności uzgodnionych świadczeń, bowiem strony tej umowy od początku nie miały faktycznie zamiaru realizować wynikających z niej zobowiązań, a jedynie stwarzać pozory jej wykonywania po to, aby ubezpieczony mógł uzyskać drugi, ekonomicznie korzystniejszy tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Jeżeli więc osoba składająca oświadczenie woli chce wywołać skutki prawne inne niż wynikałoby to ze złożonego przez nią oświadczenia woli, to składa pozorne oświadczenie woli w rozumieniu art. 83 k.c. Pozorność ta przejawia się w tym, że strony z góry przewidziały, że celem zawartej przez nie umowy o pracę nakładczą nie są wzajemne świadczenia wynikające z tej umowy, wobec czego nie są zainteresowane ani wykonywaniem minimalnej ilości pracy, ani osiągnięciem minimalnego wynagrodzenia, wobec czego marginalna realizacja wzajemnych

zobowiązań ma jedynie pozorować wykonywanie umowy. Jeśli zaś brakuje podstaw faktycznych do stwierdzenia pozorności czynności prawnej w powyższym znaczeniu, to nie jest wykluczone zakwalifikowanie spornej umowy jako czynności sprzecznej z prawem (z zasadami współżycia społecznego) w rozumieniu art. 58 § 1 i 2 k.c. - choćby z uwagi na naruszenie zasad równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, ochrony interesów i niepokrzywdzenia innych ubezpieczonych, nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych - jako zmierzającej do objęcia chałupnika nieuprawnionym tytułem ubezpieczeń społecznych (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2013 r., I UK 161/13, LEX nr 1555121).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.